



Sygn. akt V CSK 350/06

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marian Kocon (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

SSN Marek Sychowicz

w sprawie z powództwa Korporacji "T." S.A. w K.
przeciwko Fabryce Maszyn Elektrycznych "D." S.A.
w D.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 8 grudnia 2006 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 6 kwietnia 2006 r.,

oddala skargę kasacyjną i zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanej 3600 (trzy tysiące sześćset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Powódka Korporacja „T.” Spółka Akcyjna wniosła o zasądzenie od pozwanej Fabryki Maszyn Elektrycznych „D.” - Spółka Akcyjna kwoty 6 696 737,74 zł. z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania. Podstawą roszczenia było zobowiązanie z niezupełnego weksła własnego pozwanej, który powódka wypełniła na kwotę odpowiadającą zadłużeniu pozwanej wynikającego z umowy leasingu zawartej przez strony 26 marca 1997 r. Wypełniając weksel powódka obok zaległych opłat uwzględniła także kwotę 1 338 037,13 zł tytułem odszkodowania za zwłokę w zapłacie opłat obejmującą odsetki karne wyliczone przez bank kredytujący zakup przedmiotu leasingu.

Nakazem zapłaty z 16 listopada 2000 r. Sąd Okręgowy uwzględnił żądanie pozwu w całości, a pozwana nakaz ten zaskarżyła zarzutami w części zasądzającej kwotę 1 338 037,13 zł. z odsetkami wnosząc o uchylenie nakazu zapłaty w tej części i oddalenie powództwa. Wyrokiem z 21 września 2005 r. Sąd Okręgowy uchylił wspomniany nakaz zapłaty w części przewyższającej należne odszkodowanie ponad kwotę 895 633,- zł. oraz co do odsetek od kwoty ponad 895 633 zł. i w tym zakresie powództwo oddalił; utrzymał natomiast nakaz zapłaty w pozostałej części.

Rozpoznający sprawę na skutek apelacji pozwanej Sąd II instancji uchylił nakaz zapłaty z dnia 16 listopada 2000 r. w części zasądzającej od pozwanej na rzecz powódki kwotę 895 633 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 31 października 2000 r. i w tym zakresie powództwo oddalił. Sąd Apelacyjny, opierając się na materiale dowodowym i ustaleniach faktycznych poczynionych w I instancji, uznał za zasadny podniesiony w apelacji zarzut naruszenie art. 481 § 3 k.c. i w konsekwencji przyjął, iż powódka nie była uprawniona do wypełnienia weksla na wyliczoną przez nią sumę odszkodowania.

Przepis art. 481 § 1 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty wierzycielowi odsetek za sam fakt opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego i to bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności należności głównej. Dłużnik ma zatem obowiązek zapłacić odsetki choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art.

476 k.c. i choćby wierzyciel nie poniósł szkody. Takie unormowanie oznacza w istocie, że odsetki stanowią dla dłużnika swego rodzaju sankcję, a dla wierzyciela rekompensatę uszczerbku doznanego przez wierzyciela wobec pozbawienia go możliwości korzystania z należnego mu świadczenia pieniężnego. W istocie odsetki mają niejako charakter ryczałtowego i uproszczonego wyrównania uszczerbku doznanego przez wierzyciela za to, że nie mógł korzystać z należnej mu sumy pieniężnej i jest to rekompensata minimalna. W razie zwłoki dłużnika wierzyciel może bowiem żądać naprawienia szkody na zasadach ogólnych, stosownie do postanowienia art. 481 § 3 k.c. Wobec tego, skoro odsetki stanowią swoistą rekompensatę dla wierzyciela i obok innych funkcji, spełniają także funkcję odszkodowawczą, to odsetki za opóźnienie w uiszczeniu kwoty zobowiązania podlegają zaliczeniu na poczet sumy odszkodowania za zwłokę dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego. To zaś oznacza, iż wierzyciel na zasadach ogólnych, może żądać naprawienia szkody w zakresie przewyższającym uzyskane od dłużnika odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego.

W rozpoznawanej sprawie powódka otrzymała od pozwanej kwotę ponad milion złotych z tytułu odsetek za opóźnienie w zapłacie rat leasingowych. Kwota ta przewyższała więc znacznie wysokość odszkodowania za zwłokę pozwanego dłużnika, ustaloną przez Sąd I instancji na sumę 895 633 zł. W tej sytuacji brak podstaw do zasądzenia takiego odszkodowania na rzecz powódki na podstawie art. 477 § 1 k.c. w związku z art. 481 § 3 k.c. Należy przy tym przyjąć, że uzyskane przez powódkę odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego w pełni zrekompensowały jej uszczerbek doznany na skutek pozbawienia powódki możliwości czerpania korzyści z należnego jej świadczenia pieniężnego. Skoro powódce nie przysługiwało roszczenie o odszkodowanie za zwłokę dłużnika w zapłacie rat leasingowych, to w konsekwencji oznacza to, iż w tym zakresie powódka wypełniła weksel niezgodnie z deklaracją wekslową, co z kolei skutkowało uchyleniem nakazu zapłaty w części zasądzonej kwotę 895 633 zł razem z odsetkami i oddaleniem powództwa w tym zakresie.

W skardze kasacyjnej powódka zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 481 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu przez Sąd drugiej instancji, że odsetki ustawowe mają charakter ryczałtowego

odszkodowania, a co za tym idzie w przypadku wyrządzenia wierzycielowi szkody przez dłużnika na skutek zwłoki w wykonaniu zobowiązania pieniężnego — ustalone z tego tytułu odszkodowanie powinno zostać pomniejszone o należne odsetki ustawowe.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Istota zagadnienia prawnego, od którego zależy rozstrzygnięcie rozpoznawanej sprawy, sprowadza się do wykładni art. 481 k.c. Przepis ten przewiduje, że w razie zwłoki dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi (§ 1). Natomiast w art. 481 § 3 k.c. przewiduje się dodatkowo, że w razie zwłoki dłużnika wierzyciel może nadto żądać naprawienia szkody na zasadach ogólnych. Wykładnia językowa powołanych przepisów prowadzi do sformułowania dwu sposobów ich rozumienia. Po pierwsze, w razie opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego odsetki należą się niezależnie od tego czy wierzyciel poniósł szkodę. Są więc swoistą karą, którą dłużnik musi zawsze zapłacić. Wobec tego sformułowanie, że w razie zwłoki wierzyciel może nadto żądać wyrównania szkody na zasadach ogólnych, należy rozumieć, że odszkodowanie to należy mu się niezależnie od tego jaką kwotę uzyskał już z tytułu odsetek i w jakiej proporcji kwota ta pozostaje do wysokości poniesionej przez niego szkody. Po drugie, stwierdzenie, że wierzyciel w razie gdy niewykonanie zobowiązania pieniężnego w terminie przybiera nie tylko postać opóźnienia lecz jest również zwłoką może żądać ponad kwotę uzyskaną z odsetek, także odszkodowania oznacza, że przy obliczaniu należnego mu odszkodowania powinno się brać pod uwagę to co uzyskał już w postaci odsetek.

W rozpoznawanej sprawie poza sporem jest, że kwota zapłaconych wierzycielowi odsetek przewyższała znacznie wysokość szkody jaką poniósł on przez to, że zmuszony był zapłacić bankowi karne odsetki. Sąd Apelacyjny opowiedział się zdecydowanie za takim rozumieniem art. 481 § 3 k.c., które nakazuje uwzględniać kwotę uzyskaną przez wierzyciela z tytułu odsetek przy obliczaniu odszkodowania za szkody spowodowane zwłoką dłużnika. Stanowisko to zasługuje na aprobatę. Przemawiają za nim zarówno argumenty wynikające z wykładni systemowej jak również ważne względy natury celowościowej.

Zgodnie z art. 481 § 3 k.c. wierzyciel naprawienia szkody spowodowanej zwłoką dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego może dochodzić na zasadach ogólnych. Oznacza to, że należy także uwzględniać zasadę zgodnie z którą wysokość odszkodowania nie może przekraczać wysokości szkody jaką poniósł wierzyciel. Gdyby nie zaliczać na poczet należnego odszkodowania kwoty uzyskanych odsetek, to odszkodowanie uzyskane na podstawie art. 481 § 3 k.c. mogłoby przewyższać niejednokrotnie wysokość szkody jakiej doznał wierzyciel. Odszkodowanie uzyskane na podstawie tego przepisu nie było by więc odszkodowaniem na zasadach ogólnych, lecz szczególnych, co pozostaje w sprzeczności z wyraźną dyspozycją tego przepisu. Przepis art. 481 k.c. jest w dziale normującym skutki niewykonania i nienależytego wykonania zobowiązań. Jeżeli nie wynika z niego wyraźnie inne unormowanie, to należy wyklądać go zgodnie z przewodnimi zasadami na jakich oparta jest regulacja odpowiedzialności dłużnika. Zgodnie art. 481 § 1 k.c. sam fakt niespełnienia świadczenia pieniężnego w terminie daje prawo wierzycielowi do żądania odsetek, niezależnie od tego czy poniósł szkodę i czy było to następstwem okoliczności za które dłużnik ponosił odpowiedzialność. Wierzycielowi należą się co najmniej odsetki ustawowe. Jak wynika z rozporządzenia Rady Ministrów, które ustala wysokość odsetek ustawowych, są one wyższe od tych jakie można uzyskać lokując pieniądze w banku. Ustawodawca zapewnia więc wierzycielowi utratę tego co mógłby uzyskać bez zbędnego ryzyka i starań, gdyby świadczenie pieniężne zostało spełnione w terminie. Strony zobowiązania pieniężnego mogą także, zgodnie z art. 481 § 2 k.c., nadać odsetkom za opóźnienie charakter bardziej lub mniej represyjny ustalając umownie wysokość odsetek. Nic więc nie stoi na przeszkodzie, aby odsetki zbliżały się swoim charakterem bardziej do kary umownej. W każdym przypadku jednak ustawodawca chroni interes wierzyciela, który pomimo uzyskania odsetek, i tak pozostawałby w dalszym ciągu poszkodowany. Wierzyciel ponad to co uzyskuje z odsetek może bowiem dochodzić odszkodowania. To odszkodowanie należy mu się jednak na ogólnych zasadach. Trzeba więc wykazać, że niespełnienie świadczenia pieniężnego w terminie spowodowało szkodę i że jest to następstwem okoliczności za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. Jeżeli w związku z niespełnieniem świadczenia w terminie wierzyciel już otrzymał określoną kwotę z tytułu odsetek, to w tym zakresie nie może on dochodzić odszkodowania, gdyż byłoby to dochodzenie odszkodowania nie nadto, co uzyskał z tytułu odsetek lecz odszkodowanie,

które byłoby uzyskane wbrew podstawowej ogólnej zasadzie odpowiedzialności odszkodowawczej, zgodnie z którą odszkodowanie nie może przewyższać wysokości szkody.

Gdyby zwrot, użyty w art. 481 § 3 k.c. rozumieć w ten sposób jak to sugeruje skarżący, czyli że odszkodowanie należy się wierzycielowi niezależnie od tego co uzyskał on z tytułu odsetek, to nienależyte wykonanie zobowiązania polegające na spełnieniu świadczenia pieniężnego po terminie, mogłoby stać się dla wierzyciela okazją do uzyskania kwot, których otrzymanie trudno byłoby uzasadniać. Jeżeli bowiem niewykonanie w terminie jest nie tylko opóźnieniem, ale także zwłoką, to nawet gdyby nie było przepisu art. 481 § 3 k.c., wierzyciel mógłby na podstawie art. 477 k.c., dochodzić odszkodowania. Odszkodowanie to nie mogłoby jednak nigdy przekroczyć wysokości szkody spowodowanej spełnieniem świadczenia po terminie. Jeżeli ustawodawca przyznaje wierzycielowi, w razie gdy niespełnienie świadczenia w terminie jest tylko opóźnieniem, prawo do żądania odsetek, to nie odrywa tego prawa od możliwości dochodzenia odszkodowania. Gdy niespełnienie w terminie jest także zwłoką to wierzyciel ma nadto prawo dochodzić odszkodowania na zasadach ogólnych. Zwrot ten sugeruje, że oprócz już uzyskanych odsetek wierzyciel może dochodzić odszkodowania. Tylko gdyby ustawodawca wyraźnie stwierdził, że wierzycielowi niezależnie od odsetek przysługuje również odszkodowanie, to można by art. 481 § 3 k.c. uznać za wyjątek od podstawowej zasady odpowiedzialności odszkodowawczej, zgodnie z którą odszkodowanie nie może być wyższe od szkody.

Przełamywanie wspomnianej zasady, na której oparta jest odpowiedzialności odszkodowawcza dłużnika w razie nienależytego wykonania zobowiązania nie wydaje się też celowe. Przepis art. 481 k.c. ułatwia wierzycielowi uzyskanie rekompensaty w razie nienależytego wykonania zobowiązania przez dłużnika, ale nie powinien on być podstawą do uzyskiwania przez niego dodatkowych korzyści kosztem dłużnika. Typową szkodą związaną z niespełnieniem świadczenia pieniężnego w terminie jest utrata korzyści wynikających z lokowaniem pieniędzy na ogólnie dostępnych lokatach. Ustawodawca zakłada więc, że wierzycielowi należy tę szkodę wyrównać w postaci odsetek ustawowych. Jak była o tym mowa wyżej, wysokość tych odsetek zapewnia z reguły nawet trochę wyższą rekompensatę niż typowa lokata. Odsetki mają więc z reguły charakter pewnej represji dla dłużnika. Same strony w umowie mogą

ten represyjny charakter zwiększyć ustalając wyższe niż ustawowe odsetki umowne. Już z tego względu nie widać powodu, aby odsetkom z art. 481 § 1 k.c. nadawać charakter tylko represyjny. Gdyby tak je traktować, to niespełnienie świadczenia pieniężnego w terminie mogłoby prowadzić do znacznie surowszej odpowiedzialności z tytułu odsetek niż w razie zastrzeżenia kary umownej za nienależyte wykonanie świadczenia niepieniężnego. Zgodnie z art. 484 § 1 k.c. w razie zastrzeżenia kary umownej odszkodowanie przewyższające karę umowną należy się tylko gdy strony tak postanowią w umowie. Nienależyte spełnienie świadczenia pieniężnego mogłoby zaś prowadzić do konieczności zapłaty wysokich odsetek umownych oraz niezależnie od tego naprawienia szkody na zasadach ogólnych. Co więcej, o ile przy karach umownych dłużnik może wystąpić o miarkowanie kary umownej, gdyby była ona nadmiernie wysoka w porównaniu do szkody, którą poniósł wierzyciel, to przy odsetkach byłby takiej możliwości pozbawiony. Nie widać zaś żadnego powodu, aby odpowiedzialność dłużnika w razie nienależytego wykonania świadczenia pieniężnego miałyby, w tak radykalny sposób, odbiegać od jego odpowiedzialności w sytuacji gdy nienależycie spełnia on świadczenie niepieniężne.

Nie można również uznać, że proponowana interpretacja art. 481 k.c. prowadzi do pokrzywdzenia wierzyciela, u którego niespełnienie świadczenia pieniężnego w terminie nie spowodowało wyrządzenia szkody. Wprawdzie będzie miał on prawo tylko do odsetek, zaś wierzyciel, który poniósł szkodę może jeszcze uzyskać odszkodowanie. Będzie to jednak odszkodowanie należne tylko wtedy gdy odsetki nie pokrywają całej wyrządzonej mu szkody. To, że wierzyciel, który nie poniósł szkody, nie może żądać odszkodowania niezależnie od jej wielkości, nie jest zaś jego pokrzywdzeniem, lecz wynika z podstawowej zasady, na której oparta jest odpowiedzialność odszkodowawcza. Dopiero więc gdy jego szkoda przewyższa, to co wierzyciel uzyskał w postaci odsetek, wtedy należy mu się dodatkowa rekompensata. Nie można zaś odwracać tego rozumowania i twierdzić, że skoro nie poniósł szkody to jest on w gorszej sytuacji, bo dostaje tylko odsetki.

Odsetki należą się zawsze niezależnie od szkody, bo tak wynika z jednoznacznie sformułowanego przepisu art. 481 § 1 k.c., natomiast odszkodowanie nie może być źródłem dodatkowego wzbogacenia się wierzyciela kosztem dłużnika. Odszkodowanie przewidziane w art. 481 § 3 k.c. należy się wierzycielowi na zasadach ogólnych. Oznacza

to, że odszkodowanie nie może być wyższe od szkody, gdyż jest to jedna z podstawowych zasad, na których opiera się konstrukcja odszkodowania w prawie polskim i odstępstwo od niej musi wynikać z wyraźnego postanowienia ustawy. Przepis art. 481 § 3 k.c. nie przewiduje zaś takiego odstępstwa i w konsekwencji należy rozumieć go w ten sposób, że przyznaje on wierzycielowi prawo do odszkodowania nie obok roszczenia o odsetki, ale odszkodowanie przysługuje mu tylko ponad to co uzyskał z tytułu odsetek.

Mając na uwadze, że zarzut podniesiony w kasacji okazał się nieusprawiedliwiony Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., oddalił skargę kasacyjną.